



Spotkanie autorskie z Arielem Ruteckim. Autor „Igrając z pożądaniem” opowiadał o swojej literackiej drodze

data aktualizacji: 2026.07.31



W czwartek w sali konferencyjnej Portu Śródlądowego w Iławie odbyło się spotkanie autorskie z Arielem Ruteckim - autorem debiutanckiej powieści „Igrając z pożądaniem”. Rozmowę z pisarzem poprowadził Grzegorz Olszewski.

Autor opowiedział o drodze, która doprowadziła go do wydania pierwszej książki. Jak przyznał, pomysł na powieść pojawił się już kilkanaście lat temu, jednak wtedy nie czuł się jeszcze gotowy, aby podjąć się tego wyzwania.

- Myśl o własnej książce cały czas mi towarzyszyła. Wcześniej pisałem wiersze, zajmowałem się muzyką, razem z przyjacielem wydaliśmy dwie płyty, pisałem również artykuły sportowe. To jednak nie był ten sam kaliber – mówił Ariel Rutecki.

Przełom nastąpił w 2025 roku, kiedy autor postanowił usiąść i spisać myśli, które od miesiący krążyły mu po głowie. Praca nad książką zajęła pięć miesięcy. Jak przyznał, pisał codziennie po kilka godzin i szybko przekonał się, że właśnie pisanie jest dziedziną, w której czuje się najlepiej.

- *Myślę, że jestem wręcz stworzony do pisania* - mówił podczas spotkania.

Autor zdradził również, że pracuje już nad kolejną częścią powieści. Nie wyklucza, że historia doczeka się dalszych odsłon, ponieważ pomysłów mu nie brakuje. W głowie ma także plan na zupełnie inną książkę.

Jednym z tematów rozmowy była praca nad powieścią i największe wyzwania podczas jej tworzenia. Ariel Rutecki wskazał, że **najtrudniejsze było utrzymanie odpowiedniego rytmu oraz tempa historii, tak aby czytelnik cały czas chciał poznawać dalszy ciąg wydarzeń. Jak wynikało z rozmów z uczestnikami spotkania, ten cel udało się osiągnąć** - wielu czytelników podkreślało, że książkę czytało się jednym tchem, a niektórzy sięgali po nią i kończyli lekturę niemal za jednym razem.

Nie zabrakło pytań o miejsce akcji. Dlaczego bohaterowie „Igrając z pożądaniem” trafili właśnie do Iławy? Autor podkreślił, że był to świadomy wybór wynikający z lokalnego patriotyzmu.

- *Bardzo lubię Iławę, to jest moje miasto. Dzięki znajomości tego miejsca łatwiej było mi osadzić tutaj bohaterów i stworzyć wiarygodne tło dla historii. Kiedy piszę o biznesmenie, naturalnie mogę umieścić go na przykład w Szalkowie czy na Lipowym Dworze. Ta lokalna znajomość pomaga mi budować szczegóły i sprawia, że opisywane miejsca są bardziej autentyczne* - mówił Ariel Rutecki.

Uczestnicy spotkania pytali także o możliwość wydania powieści w języku angielskim. Książka bywa porównywana do popularnej serii „Pięćdziesiąt twarzy Greya”, a podczas spotkania padła nawet opinia, że „Igrając z pożądaniem” może być lepszą historią. Autor przyznał, że bardzo cieszą go takie komentarze i chętnie zobaczyłby swoją książkę również poza polskim rynkiem, choć na razie tłumaczenie na inne języki pozostaje w sferze marzeń.

Nie zabrakło również bardziej osobistych pytań. Pisarz został zapytany, czy nie obawia się, że mieszkańcy niewielkiego miasta, po przeczytaniu odważnych scen erotycznych zawartych w powieści, będą utożsamiać go z bohaterami książki.

Ariel Rutecki odpowiedział z uśmiechem, że zupełnie mu to nie przeszkadza.

- To fikcja literacka. Równie dobrze autorzy kryminałów mogliby być utożsamiani ze swoimi bohaterami – żartował.

Spotkanie przebiegło w swobodnej atmosferze. Na zakończenie nie zabrakło rozmów z czytelnikami, podpisywania książek, kwiatów oraz wspólnych zdjęć z autorem.

Red. Info Iława.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/82488-spotkanie-autorskie-z-ariem-ruteckim-autor-igrajac-z-pozadaniem-opowiadal-o-swojej-literackiej-drozie>